

Pojęcie „miejsce, w którym szkoda się urzeczywistniła” w przypadku naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej poprzez publikację w Internecie rzekomo nieprawdziwych informacji dotyczących owej osoby prawnej

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości (wielka izba) z dnia 17 października 2017 r. w sprawie C-194/16 *Bolagsupplysningen OÜ, Ingrid Ilsjan przeciwko Svensk Handel AB*

Artykuł 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że osoba, która wytacza powództwo o naruszenie jej dóbr osobistych w następstwie opublikowania w Internecie nieprawdziwej informacji na jej temat oraz w następstwie nieusunięcia skierowanych pod jej adresem komentarzy, nie może wytoczyć powództwa przed sąd każdego z państw, w których szkoda chociażby w najmniejszym stopniu się urzeczywistniła, bądź przed sąd państw, w których sporna informacja była lub jest dostępna.

Artykuł 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że osoba prawna, której dobra osobiste zostały naruszone w następstwie opublikowania w Internecie nieprawdziwych informacji na jej temat oraz nieusunięcia skierowanych pod jej adresem komentarzy, może wytoczyć powództwo przed sąd państwa, w którym ma ona swoje centrum interesów.

Joanna Szczęch

Kancelaria prawna Cofila Asesores w okręgu Santa Cruz de Tenerife

asiapol233@gmail.com

ORCID: 0000-0003-2305-8224

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.1.09>

Glosa

Wstęp

Tematem glosy jest omówienie pojęcia „miejsce, w którym szkoda się urzeczywistniła” w przypadku naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej poprzez publikację

w Internecie rzekomo nieprawdziwych informacji dotyczących tej osoby prawnej. Inspiracją do podjęcia tego tematu był wyrok Trybunału Sprawiedliwości (Trybunał; TS) z dnia 17 października 2017 r. w sprawie C-194/16 *Bolagsupplysningen OÜ, Ingrid Ilsjan przeciwko Svensk Handel AB*¹. *Analizowany temat należy uznać za istotny, gdyż stanowi on novum w orzecznictwie dotyczącym ochrony dóbr osobistych osób prawnych w Internecie.*

Niniejsza publikacja ma na celu przeanalizowanie kwestii podniesionych w sentencji wyroku C-194/16. Poruszona zostanie problematyka, czy rzekomo poszkodowany, będący osobą prawną, którego dobra osobiste mogły zostać naruszone poprzez wpis w Internecie, może wytoczyć powództwo w kwestii całości poniesionych szkód i doznanych krzywd przed sąd państwa, w którym znajduje się jego centrum interesów, chociażby nie było to miejsce, gdzie posiada on siedzibę statutową, jeśli w miejscu tym wykonuje znaczącą część swojej działalności. Ponadto, zbadana i wyjaśniona została wątpliwa kwestia analogicznego stosowania w stosunku do osób prawnych przepisów dotyczących ochrony osób fizycznych w sprawach o naruszenie dóbr osobistych w Internecie. Eksplikacja zcentralizowana została na nierozróżnianiu osób prawnych i fizycznych przy wyborze łącznika miejsca, gdzie szkoda się urzeczywistniła. Ostatecznie analizie poddano stanowisko, zgodnie z którym rzekomo poszkodowany, będący osobą prawną, którego dobra osobiste miały zostać naruszone poprzez wpis w Internecie, nie może wytoczyć powództwa w kwestii całości poniesionych szkód i doznanych krzywd przed sąd każdego z państw członkowskich, na którego terytorium wpis ten był lub nadal jest dostępny. Badanie powyższej kwestii w szczególności dotyczyło odejścia od *reguły mozaiki*.

1. Uwagi wprowadzające

Dostęp do Internetu, którego grono odbiorców nieustannie się powiększa na całym świecie², stwarza alternatywę dla tradycyjnych źródeł informacji jak prasa czy telewizja. Omawiane tu medium wykreowało nowe możliwości dostępu do wiedzy bez ograniczeń geograficznych³. Łatwość, z jaką przychodzi publikacja treści sprawiła, że wśród prawdziwych publikacji w Internecie niezwykle łatwo napotkać fałszywe, obraźliwe bądź wprowadzające w błąd. Informacje nieprawdziwe bądź naruszające prywatność osoby fizycznej lub prawnej mogą naruszać dobra osobiste, co otwiera drogę zarówno do sądowego dochodzenia usunięcia publikacji, jak i zrekompensowania poniesionych szkód oraz doznanych krzywd. W sytuacji rozprzestrzenienia się spornej treści do

¹ Wyrok TS z dnia 17 października 2017 r. w sprawie C-194/16 *Bolagsupplysningen OÜ, Ingrid Ilsjan przeciwko Svensk Handel AB*, ECLI:EU:C:2017:766, dalej: wyrok C-194/16.

² Digital 2020 Global digital overview, WeAreSocial service, <https://wearesocial.com/digital-2020> [dostęp: 15.05.2021].

³ Wyrok High Court of Australia w sprawie *Dow Jones and Company Inc. przeciwko Gutnick*, 2002, HCA 56, pkt 113.

szerokiego kręgu odbiorców, przede wszystkim odbiorców zlokalizowanych w różnych częściach świata, może pojawić się problem z określeniem jurysdykcji transgranicznej.

W celu harmonizacji aspektów związanych z jurysdykcją wśród państw członkowskich Unii Europejskiej utworzony został instrument międzynarodowy – rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych⁴. Zasadą ogólnie przyjętą w rozporządzeniu jest możliwość pozwania przed sąd miejsca zamieszkania lub siedziby pozwanego, co określa art. 4 rozporządzenia 1215/2012⁵, jednak istnieje również regulacja, która pozwala na pozywanie w innym państwie członkowskim – jurysdykcja szczególna. Artykuł 7 pkt 2 rozporządzenia 1215/2012 określa, że w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do niedozwolonego spór może się toczyć „przed sądem miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę”⁶, co daje powodowi możliwość wyboru spośród dwóch podstaw jurysdykcyjnych. Pomimo funkcjonujących w legislacji unijnej wspólnych przepisów, spory związane z naruszeniem dóbr osobistych w Internecie, mogą stanowić barierę w kwestii odpowiedniego określenia jurysdykcji. Przede wszystkim należy wspomnieć, że wszelkie spory, które swoją przyczynę mają w internetowych wpisach, względnie trudno jest przypisać danemu terytorium, gdyż sam w sobie Internet nie przynależy do konkretnego terytorium⁷, a lokalizacja osób korzystających z Internetu co do zasady nie jest informacją powszechnie znaną⁸. Podstawę dla niniejszej analizy stanowi wyrok C-194/16. W szczególności przeanalizowany zostanie problem wielomiejscowych dóbr w Internecie, następnie dóbr osobistych przysługujących osobie prawnej oraz rozproszeniu jurysdykcji, by ostatecznie skupić się na znaczeniu i przewadze łącznika miejsca, gdzie szkoda się urzeczywistniła. Badanie przeprowadzone zostanie przy pomocy wcześniejszego orzecznictwa Trybunału, jak i innych źródeł poruszających tematykę naruszenia dóbr osobistych za pomocą źródeł informacji. Analizowany wyrok zdaje się zarówno przełomem w orzecznictwie, jak i sprawą medialną, bowiem odbiła się szerokim echem w Szwecji, państwie członkowskim pozwanego. Jednak nie tylko szwedzkie media pisały o tym *novum* w orzecznictwie Trybunału, gdyż wiele źródeł informacji z różnych państw członkowskich z dogłębną ciekawością opisywało odbiegającą od wcześniejszych wyroków linię orzecznictwa⁹.

⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, <http://data.europa.eu/eli/reg/2012/1215/oj>; dalej: rozporządzenie 1215/2012 [dostęp: 16.05.2021].

⁵ Art. 4 rozporządzenia 1215/2012.

⁶ Art. 7 rozporządzenia 1215/2012.

⁷ D.J.B. Svantesson, *Private International Law and the Internet*, Alphen aan den Rijn 2012, s. 34–37.

⁸ W. Rowley, *How to Stay Anonymous on the Internet, Disappearing from the Web (Internet Security, Darknet)*, Createspace Independent Publishing Platform, United States 2017.

⁹ A. Moreno Sanchez-Moraleda, *¿En qué estado se ha producido el daño en el caso de publicación en internet de información inexacta?*, Universidad de Sevilla, <https://dialnet.unirioja.es/servlet/articulo?codigo=6534211> [dostęp: 23.05.2021]; L. Lundstedt, *Putting Right Holders in the Centre*:

2. Stan faktyczny i pytania prejudycjalne

W dniu 29 września 2015 r. spółka prawa estońskiego Bolagsupplysningen i pracowniczka spółki I. IIsjan wniosły powództwo przeciwko Svensk Handel AB, spółce prawa szwedzkiego do sądu pierwszej instancji Harju w Estonii. Powód – jako podmiot prawa estońskiego – w Estonii posiada księgowość, dział personalny i zarząd. Natomiast strona pozwana jest szwedzką federacją pracodawców, która potencjalnie rozpoczęła spór, umieszczając na swojej stronie internetowej, w zakładce „czarna lista”, powoda jako spółkę, która oszukuje swoich klientów. Pod umieszczonym na stronie szwedzkiej firmy wpisem pojawiło się wiele komentarzy, które miały negatywny wpływ na reputację spółki Bolagsupplysningen. Należy wspomnieć, że zarówno komentarze, jak i sam wpis były napisane w języku szwedzkim, z czego można wnioskować, że negatywne informacje dotarły w szczególności do odbiorców umiejscowionych w języku szwedzkim. Efektem naruszającego dobre imię estońskiej spółki wpisu był znaczący spadek obrotów notowanych w koronach szwedzkich. W głównym postępowaniu powódki wniosły o nakazanie skorygowania opublikowanych nieprawdziwych informacji oraz usunięcia komentarzy, które pojawiły się pod wpisem strony pozwanej, a także o zapłatę odszkodowania w wysokości 56.634,99 EUR i zadośćuczynienie za poniesioną krzywdę w wysokości uznanej przez sąd. Svensk Handel AB nie usunął zarówno wpisu, jak i komentarzy.

W dniu 1 października 2015 r. sąd estoński, będący sądem pierwszej instancji, wydał postanowienie, w którym stwierdził niedopuszczalność powództwa poprzez nieprawidłowe zastosowanie art. 7 pkt 2 rozporządzenia 1215/2012, uznając, że określona przez powódki szkoda nie powstała w Estonii. Sąd argumentował, że bez tłumaczenia wpisu, nie jest on zrozumiały dla potencjalnych klientów mieszkających w Estonii, a w samym pozwie nie zostało dostatecznie wykazane, że omawiana szkoda powstała w Estonii. W postanowieniu niedopuszczającym powództwo wskazano również, że sam fakt istnienia dostępu odbiorców zamieszkałych w Estonii do strony internetowej, na której umieszczony został sporny wpis, nie jest samoistną podstawą do rozpatrzenia sprawy przez sąd estoński.

Bolagsupplysningen i zatrudniona w spółce I. IIsjan wniosły środek odwoławczy od postanowienia Harju Maakohus do sądu apelacyjnego Tallinna Ringkonnakohus w Tallinie. Wspomniany sąd oddalił środek odwoławczy oraz postanowił o utrzymaniu w mocy postanowienia sądu pierwszej instancji. Powódki zwróciły się do sądu odsyłającego, wnosząc o uchylenie postanowienia sądu Tallinna Ringkonnakohus oraz

Bolagsupplysningen and IIsjan (C-194/16): What Does It Mean for International Jurisdiction over Transborder Intellectual Property Infringement Disputes?, „International Review of Intellectual Property and Competition Law” 2018, <https://www.researchgate.net/publication/328746339> [dostęp: 23.05.2021]; *Mere accessibility of a website does not trigger jurisdiction for injunctions when personality rights are infringed* (ECJ, C-194/16, Bolagsupplysningen/IIsjan), European Law Blog, Bernd Justin Jutte 2017, <https://europeanlawblog.eu/2017/12/06/> [dostęp: 23.05.2021]; M. Bogdan, *Regulation Brussels Ia and Violations of Personality Rights on the Internet*, „Nordic Journal of International Law” 2018, vol. 87, issue 2, p. 212, 8p.

o rozstrzygnięcie w przedmiocie zasadności powództwa, natomiast spółka Svensk Handel wniosła żądania przeciwne. Sąd odsyłający rozpoznał środki odwoławcze oddzielnie, mianowicie co do środka wniesionego przez I. IIsjan stwierdził, że należy uznać go za zasadny i uchylić postanowienia zarówno sądu apelacyjnego, jak i sądu pierwszej instancji, a sprawę przekazać do ponownego rozpatrzenia przez sąd Harju Maakohus (sąd pierwszej instancji). Natomiast co do powództwa spółki Bolagsupplysningen – sąd odsyłający uznał, że należy ono do zakresu jurysdykcji sądów estońskich, jednakże rozstrzygnął to w kwestii naprawienia szkody, a nie w przedmiocie usunięcia wpisu. Sąd przy rozpatrywaniu powództwa posłużył się wyrokiem z dnia 3 października 2013 r. *Pickney C-170/12* pkt 35–37¹⁰, wskazując, że prawa, do których naruszenia miało dojść w omawianej sprawie, nie mogą być chronione tylko w niektórych państwach. Dodatkowo sąd odsyłający odniósł się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 25 października 2011 r. *eDate Advertising C-509/09 i C-161/10*, pkt 52¹¹, w celu przytoczenia twierdzeń Trybunału, że osoba, która dochodzi ochrony swych dóbr osobistych w sytuacji ich naruszenia w Internecie może wytoczyć powództwo o odszkodowanie w związku z całością poniesionych szkód, ale również o zadośćuczynienie za doznane krzywdy, przed sądami państwa członkowskiego, w którym pozwany ma swoją siedzibę, bądź sądami państwa członkowskiego, w którym znajduje się jej centrum interesów. Należy wspomnieć jednak, że sąd odsyłający wskazał, że omówiona zasada może nie znajdować zastosowania względem osób prawnych, a jedynie fizycznych, ze względu na jej szczególną specyfikę. Sąd odsyłający zakończył swą analizę na rozważaniach, czy bycie siedzibą, a dokładniej miejscem, gdzie dana osoba prawna prowadzi swą działalność, jest wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że tam właśnie znajduje się centrum interesów osoby prawnej. Ostatecznie sąd najwyższy w Estonii zawiesił postępowanie i zwrócił się z pytaniami do Trybunału, a zadane pytania dotyczyły następujących zagadnień:

1. Czy art. 7 rozporządzenia 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że podmiot, którego prawa miały zostać naruszone poprzez publikację w Internecie nieprawdziwej informacji pod jego adresem i poniósł on szkodę w obrębie państwa, na terytorium którego dany wpis został opublikowany, może wnieść powództwo o usunięcie lub skorygowanie takiej wiadomości, jak i usunięcie komentarzy hańbiących jego imię, do sądu każdego z państw członkowskich, na którego terytorium informacja była dostępna?
2. Czy podmiot wymieniony w pytaniu 1, będący osobą prawną, w stosunku do całości poniesionych szkód, może wnieść powództwo o skorygowanie nieprawdziwej informacji, usunięcie komentarzy i zasądzenie odszkodowania za szkody majątkowe powstałe w wyniku opublikowania nieprawdziwych treści w Internecie – do sądu państwa członkowskiego, w którym znajduje się jej centrum interesów?

¹⁰ Wyrok TS z dnia 3 października 2013 r. w sprawie *Pickney C-170/12* ECLI:EU; C: 2013:635; dalej wyrok C-170/12.

¹¹ Wyrok TS z dnia 25 października 2011 r., *eDate Advertising i in.*, C-509/09 i C-161/10, ECLI:EU:C:2011:685, pkt 52; dalej: sprawa eDate.

3. W przypadku udzielenia odpowiedzi aprobującej na pytanie drugie, sąd odsyłający zapytał, czy art. 7 pkt 2 rozporządzenia 1215/2012 winno się interpretować w ten sposób, że centrum interesów osoby prawnej (miejsce zdarzenia wywołującego szkodę) ma miejsce tam, gdzie znajduje się jej siedziba, oraz czy aby ustalić miejsce, gdzie znajduje się centrum interesów osoby, należy uwzględnić okoliczności, jak miejsce stałych zakładów, lokalizacja klientów, czy sposób zawierania transakcji?

W odpowiedzi na zadane pytania Trybunał orzekł, że w świetle art. 7 rozporządzenia 1215/2012, podmiot wskazany w pytaniach prejudycjalnych, a mianowicie osoba, która podnosi, iż jej dobra osobiste zostały naruszone poprzez publikację nieprawdziwych, psujących reputację treści w Internecie pod jej adresem, może wytoczyć powództwo o skorygowanie nieprawdziwej informacji, usunięcie komentarzy i zasądzenie odszkodowania za całość doznanych krzywd i poniesionych szkód przed sąd państwa członkowskiego, w którym znajduje się jej centrum interesów. Dodatkowo, Trybunał wskazał, że jeśli osoba prawna posiada siedzibę statutową w jednym państwie członkowskim, a w innym państwie głównie prowadzi działalność, może wnieść powództwo przed sąd państwa, na terenie którego nie ma siedziby statutowej, ale na jego terenie wykonuje przeważającą część swojej działalności. W kolejnym punkcie sentencji Trybunał orzekł, że zważając na interpretację art. 7 rozporządzenia 1215/2012, podmiot uwzględniony w pytaniach prejudycjalnych nie może wytoczyć powództwa o skorygowanie nieprawdziwej informacji i usunięcie komentarzy, które naruszają jego dobra osobiste, przed sądem każdego z państw członkowskich, na którego terytorium treść spornego wpisu była lub jest dostępna.

3. Dobra osobiste i ich „wielomiejscowość” w przestrzeni Internetu

W lipcu 1997 r. w Bonn, ministrowie państw członkowskich spotkali się na konferencji, podczas której wśród innych deklaracji stanęli na stanowisku, że „takie same ogólne ramy prawne powinny być stosowane online, jak i offline. Ze względu na szybkość, z jaką rozwijają się nowe technologie, ministrowie będą dążyć do stworzenia ramowych przepisów, które są neutralne pod względem technologicznym, mając jednocześnie na uwadze potrzebę unikania niepotrzebnych regulacji”¹². Zasada, za którą opowiedzieli się reprezentanci państw członkowskich dwadzieścia cztery lata temu, pośrednio dotyczy pojęcia neutralności technologicznej. Wspomniane pojęcie to reguła, według której władze państw mają obowiązek stosowania tych samych zasad w wykorzystywaniu publicznej technologii¹³ oraz odwołując się do konferencji w Bonn,

¹² Bonn Ministerial Conference Declaration of 6–8 July 1997, zasada 22, s. 10, <https://publications.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/0d76a85c-e66a-41af-91c2-28cd29a85094/language-en>. [dostęp: 25.05.2021].

¹³ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 marca 2021 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. poz. 670).

mają powinność stosowania tych samych ram prawnych w odniesieniu do spraw mających swoje źródło on-line lub off-line¹⁴. Należy więc zastanowić się, czy ustalone ponad dwie dekady temu zasady w kwestii technologii mają swoje praktyczne zastosowanie współcześnie. Nawiązując do omawianego wyroku C-194/16, wskazane jest, by zwrócić uwagę na „wielomiejscowość” potencjalnie naruszanego dobra w Internecie. W sprawach off-line w odróżnieniu od sporów on-line szkoda zazwyczaj występuje w miejscu, gdzie powstała jej przyczyna, ale nie – jak w przypadku omawianego wyroku C-194/16, w więcej niż jednym państwie. Istotę Internetu cechuje „wielomiejscowość” dóbr, treści zamieszczane mają charakter globalny, a zlokalizowanie danej treści nie jest łatwe i powszechnie znane. W związku z powyższym, stosowanie neutralności technologicznej jedynie pogłębiłoby już istniejące wątpliwości z określeniem jurysdykcji w sprawach o naruszenie dóbr osobistych w Internecie.

4. Osoba prawna a stosowanie regulacji o dobrach osobistych

Przedmiotowa sprawa dotyczy powództwa o rzekome naruszenie dóbr osobistych osoby prawnej, w rozumieniu wykładni art. 7 rozporządzenia 1215/2015, tzn. zarówno jurysdykcji szczególnej, jak i ogólnej uregulowanej w art. 4 tegoż rozporządzenia. Według zasady ogólnej, powództwo wnosi się przed sąd państwa członkowskiego, w którym pozwany ma miejsce zamieszkania, natomiast według szczególnej – „przed sądy miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę”. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, może być to zarówno miejsce, gdzie pojawiła się podstawa powstania szkody, jak i miejsce, gdzie szkoda się urzeczywistniła¹⁵. Jednakże możliwość wniesienia powództwa przed sąd państwa innego niż państwo członkowskie miejsca zamieszkania pozwanego może zaistnieć jedynie, gdy występuje ścisły związek pomiędzy rzekomym naruszeniem a terytorium, na którym dochodzone będzie roszczenie.

W postępowaniu krajowym sąd estoński drugiej instancji podjął wątpliwość, czy przepisy, które stosuje się wobec osób fizycznych w kwestii jurysdykcji międzynarodowej w sprawach deliktowych, w tym przypadku wobec I. Iisjan, należy stosować analogicznie do drugiej powódki, czyli osoby prawnej spółki Bolagsupplysningen. Pomimo wspomnianych wątpliwości w treści uzasadnienia wyroku C-194/16 sąd nie uwzględnił wyraźnie tejże znaczącej kwestii.

Rozważając, czy osobie prawnej powinna przysługiwać ochrona w zakresie dóbr osobistych, należy zastanowić się nad samą istotą dóbr osobistych. Przywołując art. 23 kodeksu cywilnego¹⁶, w którym wyliczone zostały przykładowe dobra osobiste człowieka, można zauważyć, że są to dobra, które mogą dotyczyć również osób prawnych, takie jak wizerunek, tajemnica korespondencji czy dobre imię lub dobra

¹⁴ B.A. Greenberg, *Rethinking Technology Neutrality*, „Minnesota Law Review” 2016, vol. 4.

¹⁵ Wyrok TS z dnia 22 stycznia 2015 r., *Hejduk* C-441/13, ECLI:EU:C:2015:28.

¹⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r., poz. 1740; dalej: k.c.).

sława. Ustawodawca polski przewiduje w art. 43 k.c. następująco: „Przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych”. Przedstawione regulacje stanowią prawa podstawowe zarówno osób fizycznych, jak i prawnych w polskim systemie prawa, jednakże w przedmiotowej sprawie należy wykazać źródła prawa, które obejmują wszystkie państwa członkowskie w celu udowodnienia zasadności ochrony dóbr osobistych osób prawnych. Zdania co do tego zagadnienia są podzielone, a podstaw dla opowiedzenia się za jedną bądź drugą stroną można doszukiwać się w orzecznictwie Trybunału oraz w przepisach krajowych państw członkowskich. Analizując wcześniej wspomniany wyrok eDate, należy wspomnieć, że tak jak glosowany wyrok, dotyczył on rozpowszechnienia rzekomo krzywdzących i nieprawdziwych treści, jednak sprawa dotyczyła naruszenia dóbr osobistych jedynie osoby fizycznej¹⁷, a nie osoby prawnej jak w przypadku omawianego wyroku. Podczas rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie sąd estoński stwierdził, że ochroną w zakresie naruszonych dóbr osobistych zabezpieczone mogą być jedynie osoby fizyczne „ze względu na charakter skutków naruszenia, takich jak ból i cierpienie”¹⁸. Dobra osobiste są na tyle szerokim pojęciem, że nie można zgodzić się z rozważaniami sądu estońskiego, gdyż oczywiście prawdą jest, że osoba prawna nie może ani cierpieć, ani odczuwać bólu, jednak może stracić dobrą sławę w oczach klientów czy wieloletnią i wypracowaną reputację. W związku z powyższym, oprócz szkód majątkowych, będących skutkiem naruszenia dóbr osobistych osoba prawna może napotkać trudność w odbudowaniu dobrej sławy.

Dobra osobiste jako prawa podstawowe zostały zawarte w europejskiej konwencji praw człowieka¹⁹. Z upływem lat powstało wiele protokołów uzupełniających, przez co rozszerzył się zakres przysługujących praw, w tym praw podstawowych osób prawnych. Wyrokiem z dnia 20 września 2011 r., Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie *Oao Neftyanaya Kompaniya Yukos przeciwko Rosji*²⁰ stwierdził, że każdy – a nie tylko osoby fizyczne – ma prawo do rzetelnego procesu. Rozszerzenie zakresu dóbr osobistych przysługujących osobom prawnym można również zauważyć w przypadku art. 8 EKPC, zgodnie z którym „każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”, bowiem Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że przepis ten należy stosować nie tylko do mieszkań, ale również do siedziby przedsiębiorstwa²¹. Ponadto, opierając się na opinii rzecznika generalnego w sprawie C-194/16, nie powinno się rozróżniać w tej sytuacji

¹⁷ European Private International Law: Commercial Litigation in the EU, Geert van Calster 3rd edition 2021, 2.440-2.442.

¹⁸ Opinia rzecznika generalnego Michała Bobeka przedstawiona w dniu 13 lipca 2017 r. w sprawie C-194/16 *Bolagsupplysningen OÜ Ingrid IIsjan przeciwko Svensk Handel AB*, EU:C:2017:554; dalej: opinia rzecznika.

¹⁹ Europejska konwencja praw człowieka po nowelizacji przez Protokół nr 11 i 14 z Protokołem nr 1 oraz Protokołami nr 4, 6, 7, 12, 13, 16; dalej: EKPC.

²⁰ Wyrok ETPC z dnia 20 września 2011 r., *Oao Neftyanaya Kompaniya Yukos przeciwko Rosji*, CE: ECHR:2011:0920JUD001490204.

²¹ Wyrok ETPC z dnia 16 kwietnia 2002 r., *Société Colas Est i in. przeciwko Francji*, CE: ECHR:2002:0416JUD003797197.

osób prawnych i fizycznych, stwierdzając „słabość” osoby fizycznej. Rzecznik generalny Michał Bobek wnioskuje, że Internet demokratyzuje publikowane treści, stawiając wszystkich użytkowników w podobnym położeniu, a także dodaje, że zapomina się o półśrodkach, takich jak jednoosobowe działalności, które nie muszą być z reguły „silniejsze” niż osoba fizyczna. Dodatkowo, wielkość danego przedsiębiorstwa, a związku z tym tzw. siła, nie powinna przesądzać o tym, czy danej osobie przysługuje bądź nie przysługuje prawo podstawowe do ochrony dóbr osobistych.

Podsumowując, prawa podstawowe pośród norm zawierają przepisy dotyczące wolności i równości, dlatego opierając się na orzecznictwie, ale też na istocie praw podstawowych należy stwierdzić, że osobie prawnej w przedmiotowej sprawie powinna przysługiwać analogiczna do osób fizycznych ochrona dóbr osobistych.

5. Odejście od podejścia tzw. mozaikowego

Trybunał w sprawie pomiędzy Fioną Shevill i Presse Alliance SA²² zastosował tzw. regułę mozaiki²³. Zasada ta dotyczy sytuacji, w której osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może pozwać naruszciciela przed sąd każdego z państw, w którym szkoda wystąpiła. Co istotne, strona może dochodzić swych praw jedynie stosunkowo do szkody zaistniałej w konkretnym państwie. Wyrok Shevill dotyczył naruszenia dóbr osobistych poprzez publikację spornej treści w prasie. Powódka to brytyjska obywatelka, natomiast pozwany to francuski wydawca prasy. Trybunał stwierdził, że strona powodowa może wnieść powództwo zarówno przed sąd państwa, w którym pozwany posiada siedzibę bądź filię, o całość wyrządzonej szkody, ale może też dochodzić swych praw przed sądami państw, w których artykuł prasowy został rozpowszechniony, jednak do wysokości, w jakiej powstała szkoda w konkretnym państwie. Zastosowanie wspomnianej reguły miało też miejsce podczas rozstrzygnięcia w sprawie eDate. Spór dotyczył naruszenia dóbr osobistych poprzez publikacje nieprawdziwych treści w Internecie. Trybunał orzekł, że powód może wytoczyć powództwo przed sąd każdego z państw członkowskich, w których treść była lub jest dostępna. Zastosowanie tzw. mozaiki w przypadku sprawy Shevill wydaje się zasadne, gdyż prasa była rozpowszechniana w konkretnych państwach, a jej zasięg nie miał charakteru nieograniczonego²⁴. Inaczej jednak należy interpretować spory o dobra osobiste, które swój początek mają w Internecie, bowiem Internet może być dostępny dla każdego, i w żadnym z państw członkowskich nie ma zakazu korzystania z tego źródła informacji. Należy zwrócić uwagę, że stosowanie tzw. zasady mozaiki w sprawach, w których dobra zostały naruszone w sieci, może spowodować komplikacje i rozdrobnić jurysdykcję szczególną

²² Wyrok TS z dnia 7 marca 1995 r., C-68/93, *Fiona Shevill, Ixora Trading Inc., Chequepoint SARL and Chequepoint International Ltd przeciwko Presse Alliance SA*, ECLI:EU:C:1995:61, dalej: sprawa Shevill.

²³ U. Magnus, P. Mankowski, *Brussels I bis Regulation*, Sellier European Law Publisher, Munich 2016.

²⁴ T. Hartley, *International Commercial Litigation: Text, Cases and Materials on Private International Law*, Cambridge University Press 2020, s. 356–361.

w taki sposób, że powód potencjalnie będzie mógł wnieść powództwo przed sąd każdego z państw członkowskich, a jedynym ograniczeniem co do wysokości powództwa będzie wysokość szkody²⁵. Wydaje się, że sąd, rozstrzygając w sprawie eDate podążył takim analizy analogicznym do sprawy Shevill, nie uwzględniając różnicy w generalnym odbiorze prasy i Internetu²⁶.

Analizując przedmiotowy wyrok C-194/16, należy pamiętać o zasadach rozporządzenia 1215/2012, w tym zasadzie nierozpraszalności jurysdykcji oraz jej przewidywalności²⁷, które istotnie zostałyby naruszone, gdyby TS zastosował tzw. zasadę mozaiki. Kolejnym niepożądanym skutkiem zastosowania tzw. zasady mozaiki jest możliwe przedawnienie roszczeń w potencjalnie wielu różnych państwach członkowskich. Kwestia ta wychodzi poza rozważania Trybunału, jednak istotne wydaje się określenie, w jaki sposób będzie liczony czas na przedawnienie roszczeń oraz czy będzie to ograniczało się do danego terytorium, czy do danej części roszczenia głównego. Ponadto, jak zauważył rzecznik generalny w opinii do wyroku C-194/16, analizy wymagają „potencjalne skutki zasady powagi rzeczy osądzonej” w sytuacji, gdy przykładowo różni się w czasie wniesienie powództwa co do całości roszczenia w miejscu, gdzie pozwany ma siedzibę, od powództwa częściowego w centrum miejsca interesów powoda. Wniosując z poruszonych kwestii, należy stwierdzić, że wielość jurysdykcji może stać się bardziej problematyczna dla powoda, aniżeli ułatwiać mu dochodzenie swych roszczeń.

6. Przewaga łącznika centrum interesów osoby rzekomo poszkodowanej

Zgodnie z orzecnictwem Trybunału oraz z rozporządzeniem 1215/2012, powód ma możliwość wyboru spośród dwóch podstaw jurysdykcji szczególnej oraz ogólnej podstawy jurysdykcyjnej związanej z miejscem zamieszkania pozwanego²⁸. Odwołując się do głosowanego wyroku, należy wyróżnić zarówno miejsce wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę, jak i miejsce, gdzie szkoda się urzeczywistniła. Miejsce, gdzie szkoda została wywołana, zgodnie z rozważaniami Trybunału, niejednokrotnie łączy się z jurysdykcją ogólną tzn. miejscem zamieszkania pozwanego, co określa art. 4 rozporządzenia 1215/2012. Trybunał wskazał, że pozwany potencjalnie często publikuje treści z miejsca zamieszkania, które następnie są przedmiotem sporów o naruszenie dóbr osobistych. W związku z przedstawionym tokiem rozumowania, miejsce zdarzenia wywołującego szkodę to miejsce, gdzie osoba decydująca o treści publikacji ma miejsce stałego pobytu, a niekoniecznie miejsce, gdzie publikacja została rozpowszechniona

²⁵ E. Elgar, *Conflict of Laws and the Internet*, Cheltenham 2020, 4.84-4.89.

²⁶ A. Bizer, *International jurisdiction for violations of personality rights on the internet*, „Common Market Law Review” 2018, vol. 6, s. 1950.

²⁷ J.A. Pontier, E. Burg, *EU Principles on Jurisdiction and Recognition and Enforcement of Judgments in Civil and Commercial Matters according to the Case Law of the European Court of Justice*, Haga 2004.

²⁸ Art. 4, art. 7 rozporządzenia 1215/2012.

według danych z serwera. Jednakże w odniesieniu do wyroku C-194/16, istotniejsza wydaje się druga spośród szczególnych podstaw jurysdykcyjnych, i to właśnie pojęcie „miejsce, gdzie szkoda się urzeczywistniła” ma kluczowe znaczenie dla niniejszego omówienia wyroku. We wspomnianym już wyroku w sprawie eDate Trybunał stanął na stanowisku, że rzekomo poszkodowany, którego dobra osobiste zostały naruszone, może dochodzić swych praw przed sądami państwa członkowskiego, w którym pozwany ma swoją siedzibę, lub przed sądami państwa członkowskiego, w którym rzekomo poszkodowany ma swoje centrum interesów. Wyżej opisana „reguła mozaiki” rozprasza i zwiększa ilość możliwych podstaw jurysdykcyjnych. Zgodnie z powyższymi rozważaniami, gdyby odejść od podejścia tzw. mozaikowego, powodowi przysługiwałyby w zasadzie jedna jurysdykcja. Należy zastanowić się, jakie miejsce byłoby zasadne w kwestii szkody zaistniałej po stronie powoda. Z logicznego punktu widzenia, w celu zarówno ochrony rzekomo poszkodowanego, jak i zrekompensowania mu szkód na dobrach osobistych, właściwym sądem powinien być sąd miejsca, w którym dane naruszenie spowodowało największe straty w zysku. Przede wszystkim, istotne jest miejsce, gdzie reputacja powoda została najbardziej dotknięta, a biorąc pod uwagę powyższe rozważania co do ochrony dóbr osobistych osób prawnych – niezależnie od tego, czy byłby osobą prawną czy fizyczną. Ponadto, powód mógłby jeszcze wnieść powództwo przed sąd miejsca zamieszkania pozwanego, co jak wyżej wspomniano, często pozostaje w ścisłym związku z miejscem zdarzenia wywołującego szkodę. Następstwem wyboru jednego z proponowanych miejsc byłoby przyznanie pełnej jurysdykcji sądowi państwa członkowskiego, w którym szkoda została wywołana bądź się urzeczywistniła. Wspomniana pełna jurysdykcja oznacza, że sąd, do którego wniesiono powództwo, orzeka co do całości sprawy. Ponownie należy wspomnieć, że o wysokości szkód i wysokości krzywdy doznanej poprzez ucierpianą reputację będzie decydował jeden sąd według ustawodawstwa krajowego, a nie unijnego. Przy wyborze jurysdykcji najistotniejszym zagadnieniem rozstrzygającym powinna być więź powoda z danym miejscem. Wobec powyższego, miejsce, w którym powód ma swoje centrum interesów, wydaje się miejscem, w którym sąd będzie mógł dowiedzieć się najwięcej o jego sytuacji, a co za tym idzie – wnikliwie rozpatrzyć sprawę, co daje przewagę nad pozostałymi łącznikami.

Skupiając się na łączniku centrum interesów powoda, należy określić, czym charakteryzuje się takie miejsce. Można wymienić kilka czynników rozstrzygających, czym jest centrum interesów dla osób fizycznych lub prawnych, jednakże należy pamiętać, że każdą sprawę powinno się traktować kazuistycznie. W opinii rzecznika, wskazano, że przede wszystkim należy uwzględnić dwa elementy: „sytuację faktyczną i społeczną powoda”. Odnosząc się do rozróżnienia między osobą fizyczną a prawną w kwestii ochrony dóbr osobistych, warto przytoczyć wyrok w sprawie eDate, w którym Trybunał stwierdził, że miejsce, gdzie powód ma swoje centrum interesów z reguły jest tam, gdzie jest miejsce jego stałego pobytu. Ponadto, zgodnie z orzeczeniem w sprawie eDate Trybunał dodał, że może być to przed sądem w innym państwie członkowskim, jednakże wykazany musi zostać „ścisły związek” z konkretnym miejscem. Przykładowy łącznik może być oparty na rodzinie, pracy bądź konkretnej sytuacji powoda w danym

państwie, która jest istotnie powiązana z podstawą naruszenia dóbr osobistych²⁹. Co do osób prawnych, w glosowanym wyroku Trybunał wskazał, że centrum interesów znajduje się tam, gdzie osoba prawna ma najwięcej kontrahentów i w największej części prowadzi swoją działalność³⁰. Pomimo uwzględnienia przepisów rozporządzenia 1215/2012³¹, które określają, że „miejsce, w którym znajduje się: ich [osób prawnych] statutowa siedziba, ich główny organ zarządzający, lub ich główne przedsiębiorstwo” Trybunał stwierdził, że centrum interesów nie musi znajdować się tam, gdzie siedziba statutowa osoby prawnej. Niniejsze zagadnienie związane z siedzibą statutową było jednym z pytań sądu odsyłającego. Wydawałoby się, że skoro dla osób fizycznych miejsce stałego pobytu będzie oznaczało centrum interesów, to dla osób prawnych będzie nim analogicznie siedziba statutowa. Jednak zgodnie z sentencją glosowanego wyroku, jak wyżej wspomniano, może to być również państwo członkowskie, w którym osoba prawna prowadzi przeważającą część swojej działalności, prowadzi księgowość bądź posiada najwięcej klientów. Osoby prawne często tworzą siedziby statutowe w państwach, w których jest to dla nich korzystne, chociażby pod względem podatkowym, jednak niejednokrotnie ich działalność i wysokość obrotu wskazuje inne miejsce, i to właśnie ono powinno być uważane za centrum interesów, w związku z tym z miejscem, gdzie szkoda się urzeczywistniła. Jednakże nie należy stosować powyższych twierdzeń w sposób zerojedynkowy, ponieważ zarówno osoby prawne, jak i fizyczne mogą posiadać więcej niż jedno centrum swoich interesów, a wszystko należy dostosowywać do konkretnej sytuacji faktycznej powoda w momencie urzeczywistnienia się szkody.

Co do miejsca urzeczywistnienia się szkody w sprawie C-194/16, sąd odsyłający, rozpatrując podstawę jurysdykcyjną, powziął informację na temat corocznego sprawozdania spółki będącej powodem w celu rozpatrzenia, gdzie znajduje się jej centrum interesów. Według wspomnianego sprawozdania, największy obrót spółki przypadał na rzecz klientów mających swe miejsca zamieszkania w Szwecji. Ponadto, wskutek publikacji będącej podstawą sporu, to właśnie w Szwecji powód poniósł największe straty, a największe poniesione ubytki w obrocie zostały odnotowane w koronach szwedzkich³². Należy się więc zastanowić, czy z punktu widzenia ustalającego jurysdykcję bardziej istotny powinien być fakt, że powód jest podmiotem prawa estońskiego, jednocześnie posiadając zarząd i główny dział księgowości w Estonii, czy jednak fakt, że sporna publikacja, jak i umieszczone pod nią komentarze były w języku szwedzkim, tak jak i straty finansowe oraz utrata klientów szwedzkich. Według opinii rzecznika, „można stwierdzić, że w danej sprawie istnieje więcej centrów interesów”³³. W związku z powyższym, rzecznik podkreślił, że to do powoda będzie należała ostateczna decyzja

²⁹ S.C. Symeonides, *Cross-Border Infringement of Personality Rights via Internet*, *idem*, Holandia 2021, s. 97–99.

³⁰ Wyrok C-194/16, pkt 41.

³¹ Art. 63 ust. 1 rozporządzenia 1215/2012.

³² Postanowienie Sądu Najwyższego Estonii z dnia 21 grudnia 2017 r., <https://www.riigikohus.ee/et/lahendid?asjaNr=2-16-4631/22> [dostęp: 28.05.2021].

³³ Opinia rzecznika, pkt 116.

o wyborze, przed sąd jakiego państwa członkowskiego wniesie on powództwo³⁴. Pogląd ten wydaje się znacznym udogodnieniem dla powoda, bowiem ma on możliwość wyboru, będąc rzekomo pokrzywdzonym. Jednak należy zwrócić uwagę na ewentualne negatywne skutki, gdyż omawiany pogląd wiąże się z uprzywilejowaniem osób prawnych o większym zasięgu ponadnarodowym. Spółki te, posiadając centrum interesów w więcej niż dwóch państwach, mogą swobodnie wybierać sąd, przed który wniosą powództwo, co czasami może niekorzystnie wpływać na zasadę przejrzystości i przewidywalności jurysdykcji.

7. Wnioski

Komentując wyrok C-194/16, pierwszą kwestią wartą omówienia jest samo medium, poprzez które naruszone zostały dobra osobiste powódek, czyli Internet. Nowe media zdemokratyzowały publikowanie treści i ułatwiły przekazywanie informacji na każdej płaszczyźnie³⁵. Łatwość, z jaką przychodzi rozpowszechnianie treści prawdziwych oraz tych obraźliwych bądź niebędących prawdą sprawiła, że glosowany wyrok stał się swego rodzaju przełomowym orzeczeniem, odbiegającym od innych wyroków Trybunału, związanych z naruszeniem dóbr osobistych poprzez publikację określonej treści. Ustalenie jurysdykcji, będące przedmiotem glosowanego wyroku, w sytuacji kiedy sporna treść może dotrzeć do odbiorców w wielu państwach, może napotkać komplikacje zarówno w sferze prawnej, jak i praktycznej, i utrudnić korzystne dla stron ustalenie sądu, przed który zostanie wniesione powództwo. W niniejszej pracy, odnoszącej się do uzasadnienia wyroku C-194/16, wyprowadzono trzy główne twierdzenia.

Po pierwsze, przyjęto stanowisko, że w sprawach o naruszenie dóbr osobistych w Internecie należy analogicznie podchodzić do osób fizycznych i osób prawnych. We wcześniejszym orzecznictwie, Trybunał w szczególności odnosząc się do wyroku w sprawie eDate, omawiał sytuację osoby fizycznej dochodzącej ochrony swych dóbr osobistych, nie rozważał jednak sytuacji podobnej, w której powodem jest osoba prawna, przez co glosowany wyrok stał się dla Trybunału wyzwaniem. W niniejszej pracy odniesiono się do europejskiej konwencji praw człowieka, która z biegiem lat została uzupełniona w zakresie praw podstawowych przysługujących osobom prawnym, w tym prawa do rzetelnego procesu. Z upływem lat powstało wiele protokołów uzupełniających, przez co rozszerzył się zakres przysługujących praw, w tym praw podstawowych osób prawnych. Należy pamiętać, że przy stosowaniu podejścia analogicznego w kwestii osób fizycznych i osób prawnych powinno się uwzględniać każdą sytuację kazuistycznie – zarówno wielkość poniesionej przez osobę prawną szkody, jak i sam zasięg spółki na świecie. Jednak szeroko patrząc na postawioną tezę, należy zauważyć, że dotyczy ona ochrony powoda i jego reputacji, w związku z czym nieistotna wydaje się kwestia, czy powód jest osobą fizyczną, czy osobą prawną.

³⁴ *Ibidem*, pkt 117.

³⁵ *Ibidem*, pkt 67.

Po drugie, w sposób aprobujący opinię rzecznika i po części wyrok C-194/16³⁶, omówione zostało, że do sporów o naruszenie dóbr osobistych w Internecie nie powinno się stosować zawartej we wcześniejszym orzecznictwie tzw. reguły mozaiki³⁷. Stosowanie reguły, zgodnie z którą powód ma prawo wnieść powództwo przed sąd każdego z państw członkowskich, w których sporna treść była dostępna, może przyczynić się do korzystania przez strony z niekorzystnego z punktu widzenia przewidywalnego, spójnego wymiaru sprawiedliwości, tzw. *forum shopping*³⁸. W sprawach o naruszenie dóbr osobistych w Internecie podejście „mozaikowe” należy krytykować, gdyż powoduje ono niechciany efekt rozpraszalności i nieprzewidywalności jurysdykcji, przede wszystkim przez nieograniczony dostęp do informacji w Internecie, w związku z tym podejście to zdaje się archaiczne, uwzględniając wielomiejscowość dóbr osobistych w Internecie. Między innymi z tego względu wyrok C-194/16 można nazwać wyrokiem przełomowym, bowiem we wcześniejszych wyrokach, takich jak omówione sprawy Shevill i eDate, Trybunał korzystał z tzw. doktryny mozaiki co do całości powództwa. Zarówno w opinii rzecznika, jak i w niniejszym opracowaniu wyroku, postuluje się zupełne odstąpienie od stosowania tzw. reguły mozaiki w sprawach o naruszenie dóbr osobistych w Internecie.

Ponadto, co się tyczy łącznika centrum interesów powoda, postawiona została teza, że rzekomo poszkodowany, będący osobą prawną, oraz którego dobra osobiste mogły zostać naruszone poprzez wpis w Internecie, może wytoczyć powództwo w kwestii całości poniesionych szkód i doznanych krzywd przed sąd państwa, w którym znajduje się jego centrum interesów, chociażby nie było to miejsce, gdzie posiada on siedzibę statutową, jeśli w miejscu tym wykonuje znaczącą część swojej działalności. W kwestii wspomnianego łącznika jurysdykcyjnego Trybunał orzekł analogicznie do wcześniejszego wyroku w sprawie eDate, potwierdzając tym samym, że miejsce, gdzie szkoda się urzeczywistniła, może być miejscem centrum interesów powoda³⁹. Niniejsza glosa podtrzymuje stwierdzenia Trybunału co do miejsca interesów powoda, jednak w celu utrzymania równości stron w procesie, jak i przewidywalności jurysdykcji, niemniej należałoby skonkretyzować, czym jest miejsce centrum interesów powoda. Trybunał w orzeczeniu wskazuje, że jest to miejsce, gdzie powód w głównej części prowadzi swoją działalność, jednak w przypadku dużych przedsiębiorstw definicja ta może zostać zinterpretowana na tyle swobodnie, że powód będzie mógł wybierać spośród wielu państw członkowskich, utrudniając tym samym przejrzystość wymiaru sprawiedliwości. Ponadto, jak wyżej wspomniano, może to doprowadzić do faworyzowania większych przedsiębiorstw, a jednak sposób, w jaki sprawowany jest wymiar sprawiedliwości powinien dążyć do równości podmiotów w sporach. W związku z powyższym, w sposób aprobujący można odnieść się do uwzględniania centrum

³⁶ Wyrok C-194/16, pkt. 31

³⁷ Wyrok w sprawie eDate.

³⁸ M. Webster, *Forum shopping*, <https://www.merriam-webster.com/legal/forum%20shopping> [dostęp: 28.05.2021].

³⁹ Wyrok C-194/16, pkt. 33.

interesów jako łącznika przeważającego, jednak w przyszłych orzeczeniach Trybunał powinien podejść do tej kwestii w bardziej konkretny sposób.

Literatura

- Bizer A., *International jurisdiction for violations of personality rights on the internet*, „Common Market Law Review” 2018, vol. 6.
- Elgar E., *Conflict of Laws and the Internet*, Pedro de Miguel Asensio, Cheltenham 2020.
- Greenberg B.A., *Rethinking Technology Neutrality*, „Minnesota Law Review” 2016, vol. 4.
- Hartley T., *International Commercial Litigation: Text, Cases and Materials on Private International Law*, Cambridge University Press 2020.
- Magnus U., Mankowski P., *Brussels I bis Regulation*, Munich 2016.
- Pontier J.A., Burg E., *EU Principles on Jurisdiction and Recognition and Enforcement of Judgments in Civil and Commercial Matters according to the Case Law of the European Court of Justice*, Haga 2004.
- Rowley W., *How to Stay Anonymous on the Internet, Disappearing from the Web (Internet Security, Darknet)*, Createspace Independent Publishing Platform, United States 2017.
- Symeonides S.C., *Cross-Border Infringement of Personality Rights via Internet*, Holandia 2021.
- Svantesson D.J.B., *Private International Law and the Internet*, Alphen aan den Rijn 2012.
- Van Calster G., *European Private International Law: Commercial Litigation in the EU*, Leuven 2021.

Streszczenie

Joanna Szczęch

Pojęcie „miejsce, w którym szkoda się urzeczywistniła” w przypadku naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej poprzez publikację w Internecie rzekomo nieprawdziwych informacji dotyczących owej osoby prawnej

Glosa ma na celu określenie „miejsca, w którym szkoda się urzeczywistniła” w sprawach o naruszenie dóbr osobistych osób prawnych w Internecie. Podstawę analizy stanowi wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 października 2017 r., C-194/16 *Bolagsupplysningen OÜ i Ingrid Ilsjan przeciwko Svensk Handel AB*. Poruszona problematyka została zbadana przy pomocy najważniejszych orzeczeń wydanych przez Trybunał w ostatnich latach. W pierwszej kolejności przeanalizowana została taka kwestia jak wielomiejscowość dóbr osobistych w przestrzeni Internetu. Ponadto, w rozważaniach skupiono się na ochronie dóbr osobistych osób prawnych oraz analogii w stosowaniu tejże ochrony zarówno do osób prawnych, jak i osób fizycznych. Rozważania zostały podjęte w oparciu o odmienne od przedmiotowego wyroku wcześniejsze orzeczenia Trybunału. Następnie w sposób krytyczny rozważono stosowanie tzw. reguły mozaiki w sprawach o naruszenie dóbr osobistych w Internecie, co w dalszym ciągu stwarza wiele problemów w transgranicznych sprawach dotyczących określenia jurysdykcji. Natomiast przeważającą część analizy zajęło badanie łącznika centrum interesów osoby rzekomo poszkodowanej, w celu określenia pojęcia miejsca, w którym szkoda się urzeczywistniła. Problematykę tegoż łącznika analizowano pod kątem jego przewagi nad innymi łącznikami. Należy zauważyć, że wyrok stanowiący podstawę niniejszej pracy, stanowi *novum* w zakresie analizowanej materii, będąc tym

samym orzeczeniem przełomowym w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości. Niemniej jednak, zgodnie z konkluzją niniejszej pracy, orzeczenie Trybunału nie rozwiązało wszelkich wątpliwości związanych z poruszoną problematyką.

Słowa kluczowe: dobra osobiste; jurysdykcja transgraniczna; Internet; tzw. zasada mozaiki; centrum interesów osoby prawnej; delikty internetowe.

Summary

Joanna Szczęch

Concept of the “Place Where the Damage Occurred” in the Event of Infringement of the Personal Rights of a Legal Person by the Publication on the Internet of Allegedly False Information Relating to the Legal Person

The commentary intends to determine the meaning of the “place where the damage occurred” in cases of online infringement of personal rights of legal persons. The analysis is based on the judgment of 17 October 2017, C-194/16, *Bolagsupplysningen OÜ and Ingrid Iisjan v Svensk Handel AB*. The issues raised have been examined with the help of the most important judgments of the Court of Justice in recent years. First, an issue such as the plurality of personal rights in the Internet space has been analysed. Moreover, considerations were focused on the protection of personal rights of legal persons and analogies in the application of this protection, both to legal and natural persons. The considerations were based on previous judgments of the Court, different from the judgment in question. This was followed by a critical consideration of the application of the Mosaic Rule in online personal infringement cases, which continues to pose many problems in cross-border cases relating to the determination of jurisdiction. However, the bulk of the analysis was carried out by examining the connecting factor of the centre of interests of the allegedly injured person in order to define the concept of the place where the damage occurred. The issue at stake has been analysed in terms of its superiority over other connecting factors. It should be noted that the judgment on which this commentary is based is a novelty in the analysed matter, thus constituting a breakthrough in the jurisprudence of the Court of Justice. However, according to the conclusion of this paper, the commented ruling of the Court has not dispelled all doubts related to the raised issue.

Keywords: personal rights; cross-border jurisdiction; internet; mosaic principle; centre of interest of a legal person; internet torts.